



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 17 A Rok XIV

WARSZAWA
WTOREK
17 stycznia
1939 R.

Cena 10 Gr.
W

„Z BIERNOSCI, NIEDBALSTWA, APATHII I GNUSNOŚCI NAJIDEALNIEJSZY SYSTEM NIE WYPROWADZI ZADAWAJĄCYCH REZULTATÓW”

Stanisław Szczepanowski

Projekt ustawy „o zmniejszeniu bezrobocia”

wśród ludności narodowości polskiej
złoży w Sejmie pos. Józwiak

Jak już donosiliśmy, poseł Stanisław Józwiak opracowuje szereg ustaw, z których pierwsze ma dotyczyć zmniejszenia bezrobocia wśród ludności narodowości polskiej.

Ustawa ma objąć wszystkie przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 2 osoby, jedynie z wyłączeniem instytucji i zakładów kultury religijnej. Artykuł 2 ustawy mówi, że każda osoba fizyczna lub prawna jest obowiązana zatrudniać przede wszystkim pracowników narodowości polskiej, przy czym ustawa określa, że pracownikami narodowości polskiej są takie osoby, których przynależność do Narodu Polskiego nie budzi żadnych wątpliwości.

NORMY ZATRUDNIENIA

Ustawa określa dalej normy zatrudnienia pracowników narodowości polskiej. Przy jednym robotniku 100 procent zatrudnienia, przy dwóch robotnikach jeden z nich musi być narodowości polskiej. W wypadku zatrudnienia więcej jak dwóch osób musi być pracowników Polaków przy pracownikach umysłowych 75 procent ogólnego zatrudnienia, przy pracownikach fizycznych 90 procent ogólnego zatrudnienia w danym przedsiębiorstwie.

KARY

Ustawa przewiduje jako kary za przekroczenie przeciwko niej grzywny od zł. 100 do 10.000 i karę więzienia od 4 tygodni do 5 lat. W razie powtórzonego wykroczenia, sąd może orzec konfiskatę majątku, przy czym właściwymi sądami są sądy grodzkie w I instancji, a w II sądy okręgowe.

Ustawa wchodzi w życie dla pracowników umysłowych w cztery miesiące po jej uchwaleniu, a dla pracowników fizycznych w miesiąc po jej ogłoszeniu.

UZASADNIENIE USTAWY

W uzasadnieniu ustawy projektodawca pos. Józwiak stwierdza: Naturalny przyrost ludności polskiej w Polsce zmusza do nadzwyczajnych środków ustawodawczych w celu zapewnienia młodemu pokoleniu polskiemu warsztatów pracy i możliwości zarobkowania w kraju.

Gdy w r. 1931 było młodzieży kończącej lat 15 — 416.800 osób, to już w roku 1934 — 592.600 osób. W r. 1936 — 675.000, w r. 1937 — 792.000, a w r. 1940 będziemy

mieli 826.000 młodzieży, która kończy lat 15 i będzie szukała zatrudnienia. Dzisiejszy stan zatrudnienia sił polskich jest anormalny, ponieważ przemysł, handel i rzemiosło znajdują się przeważnie w rękach nie polskich, zaś pracodawcy narodowości nie polskiej zatrudniają swych ziomków, względnie współwyznawców. Tak samo dzieje się w wolnych zawodach, gdzie się też dużo sił najmnych zatrudnia. Tak samo przedstawia się sprawa w spółdzielniach, których udziałowcami nie są Polacy i w ogóle wszędzie tam, gdzie zużywa się najemną pracę.

WALKA Z BEZROBOCIEM

Dalej uzasadnienie brzmi: Ustawa ta jest konieczna i bardzo pilna ze względu na coraz więcej się szerzące bezrobocie wśród ludności polskiej. Ostre rygory prawne są konieczne ze względu na znane nieprzychylnie tendencje dla Rzeczypospolitej osób, których ustawa ta dotyczy.

Niczym nieusprawiedliwiony jest stan, żeby ludność polska, która jest gospodarzem Rzeczypospolitej nie mogła znaleźć w swojej Ojczyźnie zatrudnienia, gdy miliony ludności nie należące do narodu polskiego takie zatrudnienie mają.

CZY OZN POPRZE?

Projekt ustawy pos. Józwiaka może przynieść bardzo poważne odprężenie na rynku pracy. Ustawa jest bowiem tak pomyślana, że ludność narodowości polskiej będzie miała pierwszeństwo w zatrudnieniu przed elementami napływowymi.

Pytanie tylko czy OZON poprzez projekt posła Józwiaka i umożliwi w ten sposób uchwalenie ustawy.

Niedziela polityczna w Warszawie

Tendencje ideowe w Stronnictwie Ludowym
Komitet Główny Stronnictwa Narodowego

Ostatnia niedziela była w Warszawie widowiskiem paru zjazdów politycznych. A więc odbył się Komitet Główny Stronnictwa Narodowego oraz Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego.

Na Komitecie Głównym Stronnictwa Narodowego nie zapadły bodaj istotniejsze uchwały polityczne. Właściwa decyzja w tych sprawach należy zresztą do komitetu politycznego Stronnictwa. Sekretarz tego komitetu p. Zygmunt Berezowski zreferował jedynie sytuację polityczną, podkreślając wagę zagadnienia ukraińskiego.

W Stronnictwie Narodowym wobec powagi sytuacji odeszły na plan dalszy różnice zdań, jakie zachodziły pomiędzy poszczególnymi wpływowymi członkami tego ugrupowania politycznego. Wspólne wysiłki skierowane są, by zmniejszyć cios, jaki Stronnictwo dotknął przez śmierć s. p. Romana Dmowskiego.

Natomiast o wiele większe znaczenie miały obrady Naczelnej Rady Stronnictwa Ludowego. Po referacie marsz. Rataja odbyła się niezwykle ożywiona dyskusja polityczna, w której brało udział przeszło 40 mówców. Następnie uchwalono rezolucję, o której już pisaliśmy. Rezolucję tę jednak nie odzwierciedlają w całej pełni odbytych dyskusji politycznych.

Jak wiadomo Stronnictwo Ludowe od paru lat przeżywa ciekawy proces ewolucyjny. Stronnic-

two Ludowe nurtują różne wpływy ideowe. Z jednej strony istnieją bardzo potężne wpływy nacjonalistyczne, które czasami w całej pełni nie uświadomione. Oczywiście nie myślimy w tej chwili o wpływach jakiegokolwiek ugrupowania politycznego narodowego, ale o samodzielnie powstających wśród chłopów Stronnictwa Ludowego poglądach narodowych, wpływających z głęboko tkwiącego w masach chłopskich instynktu narodowego.

Z drugiej strony w spadku po „Wyzwoleniu”, które stało się częścią składową obecnego Stron-

nictwa Ludowego, istnieją w Stronnictwie wpływy klasowo-chłopskie, kształtujące się pod działaniem ideologii marksistowskiej. W tej chwili te wpływy są znacznie słabsze niż dawniej, gdyż szeregi przywódców dawnego „Wyzwolenia” porzuciło już Stronnictwo Ludowe.

Z grubsza biorąc w Stronnictwie Ludowym odbywa się walka dwu ideałów. Z jednej strony występuje ideał stronnictwa chłopskiego organizującego chłopów polskiego na zasadach narodowych, z drugiej strony występuje ideał klasowego stronnictwa chłopskiego, obejmującego chłopów bez różnicy narodowości.

Te dwie tendencje występują podczas wszystkich ważniejszych obrad Stronnictwa Ludowego. Znaczący się one również na posiedzeniu ostatniej Rady Naczelnej. Zmagania tych dwóch ideologii nie dały jeszcze żadnego rezultatu, a w tych warunkach uchwalone rezolucje musiały stanowić wypadkowo odzwierciedlenie dwóch kierunków ideowych.

Trzy dni trwała walka pod Tsengczeng

Huraganowy ogień artylerii japońskiej zmusił Chińczyków do poddania się

SZANGHAJ, 16. 1. Komunikat chiński donosi o przybyciu znacznych posiłków japońskich do Kantonu. Japończycy rozpoczęli przeciwnatarcie, zwracając się na Tsengczeng, punkt najbardziej zagrożony.

Przez ostatnie trzy dni toczyły się pod tym miastem walki, nie przerywane ani na chwilę.

Zmuszeni huraganowym ogniem artylerii nieprzyjacielskiej Chińczycy wycofali się z miasta, które zostało natychmiast

zajęte przez Japończyków. Tsengczeng przeszło z jednego rąk do drugich po raz 5-ty.

ATAKI PARTYZANTÓW CHIŃSKICH

Na innych odcinkach frontu kantonńskiego inicjatywa pozostaje w rękach chińskich.

Wojska chińskie zajęły po krótkiej lecz morderczej walce Huangnan, położone na południowy wschód od Kantonu. Partyzanci chińscy nękają czę-

stymi atakami pozycje japońskie położone pomiędzy fortami Bocatigris a Tajping. Udało im się przerwać komunikację pomiędzy fortami kantonскими i Tunguanem.

ZACIĘTE WALKI POD HANGCHOW

SZANGHAJ, 16. 1. Komunikat chiński donosi, że ostatnio walka toczy się w sposób szczególnie zacięty pod murami Hangchow, będącego jednym z największych miast chińskich, a położonego na brzegu zatoki tej samej nazwy.

Oddziały chińskie zajęły szeregi wsi i miasteczek, położonych w okolicy Hangchow i przecięły w kilku miejscach kolej, łączącą Szanghaj z Hangchow, uniemożliwiając tym samym nadsyłanie posiłków japońskich z Szanghaju.

Natarcie chińskie prowadzone jest z trzech stron równocześnie. Walki toczą się ze zmiennym szczęściem.

Skarb w kominie

PARYŻ, 16. 1. W Reichshofen w Alzacji pewien kominiarz znalazł w czasie czyszczenia komina skarb. Komin ten zatłoczony był dużym workiem, wypełnionym dukatami oraz innymi monetami złotymi.

Dziś na str. 3 Ustawa

anti-oddłużeniowa
artykuł Jerzego Jabłońskiego wybitnego znawcy zagadnień oddłużeniowych

Frazes bezwładności

Przed paru dniami „Gazeta Polska” wypowiedziała się zdecydowanie za koniecznością dynamicznej polityki gospodarczej, polityki intensywnego zainwestowania, polityki pokojowej mobilizacji gospodarczej. Jednocześnie „Gazeta Polska” stwierdziła, że takie stanowisko jest konsekwencją nacjonalizmu gospodarczego. Pogląd „Gazety Polskiej” nie podobał się konserwatywnemu „Czasowi”, który nazwał go dynamiką frazesu, która przystoi dzieciom, a nie ludziom dorosłym.

„Czas” wysunął natomiast pogląd, że praca gospodarcza wymaga przede wszystkim trzeźwego rachunku, że wymaga tylko codziennej organicznej pracy.

Stojmy w okresie politycznym i gospodarczym przed wielkimi zadaniami, które muszą być zrealizowane pod grozą niezwykle ostrych sankcji,

które mogą uderzyć nie w poszczególne jednostki, ale w Polskę jako całość. Zadania te trzeba realizować w krótkim czasie, gdyż rozkładanie go na raty, może w ogóle uderzyć ich wykonanie. Dziś organiczna, długotrwała praca codzienna, tak konieczna i pożyteczna, sama jeszcze nie wystarcza.

Dla realizacji wielkiego planu gospodarczego, potrzeba oczywiście szeregu warunków gospodarczych. Szereg tych warunków możemy osiągnąć. Oprócz pracy jednak są konieczne, i kto wie czy w dobie dzisiejszej nie ważniejsze, warunki psychiczne. Te warunki, które „Czas” nieopatrznie nazywa dynamiką frazesu. Stworzenie ich, otą wielkie zadanie doby dzisiejszej.

Cieszymy się bardzo, że organ urzędowy, jakim jest „Gazeta Polska”, zaczyna sobie zdawać sprawę z konieczno-

ci tych czynników psychicznych. Dziś jednak nie dość o bie zdawać z nich sprawę, czas najwyższy dążyć do ich osiągnięcia. Stworzenie odpowiedniej atmosfery dla realizacji wielkiego planu gospodarczego, wykracza poza dziedzinę ściśle gospodarczą. Stworzenie tej atmosfery, to jednocześnie zagadnienie polityczne i społeczne.

Często spotykamy się ze sporami, od czego zacząć tworzenie takiej atmosfery? Jedni twierdzą, że należy rozpocząć od wielkiego planu gospodarczego, którego wykonywanie i realna praca sama przez się wytworzy atmosferę psychiczną. Inni twierdzą, że trzeba zacząć od stworzenia atmosfery politycznej, a potem przystąpić do wykonywania planów gospodarczych. Nie chcemy w tej chwili zajmować stanowiska w tym sporze. Jedno jest pew-

ne, że zarówno o przystąpieniu do słów do czynów, jak i rzeczywiste wyciągnięcie ręki do współpracy do wszystkich Polaków, to są czynniki niezbędne tej wielkiej przemiany, która musi w Polsce nastąpić, a w której ludzie małej wiary nie wierzą, ludzie zaś tak czy inaczej pojętego ghetta partyjnego odraczają w nieskończoność przez podnoszenie swoich własnych, drobnych, grupowych postulatów. lub własnych tak drobnych w stosunku do wielkiego celu żądań i utyskiwań.

J. K.

Pożar zniszczył szkołę w skową

RANTOUL, (Stan Illinois), 16. 1. Ubiegłej nocy gwałtowny pożar zniszczył doszczętnie trzy budynki w centrum wyszkolenia wojskowego Chanute Field. Wywołane szkody przekraczają milion dolarów.

Ciepło Możliwe deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 bm.:
Pogoda o zachmurzeniu zmiełym, miejscami drobne deszcze, dalszy wzrost temperatury. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo i południowo-zachodnie.